

Poznań, dnia 5 stycznia 2023 r.

Szanowny Pan Redaktor
Adam Michnik
Redaktor Naczelny „Gazety Wyborczej”
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa



prof. UAM dr hab. Maciej Mataczyński
adres korespondencyjny
ul. Mokotowska 33/35, 00-560 Warszawa
reprezentowany przez
adwokata Rafała Sikorskiego
adres do doręczeń:
SMM Legal Maciak Mataczyński Czech sp.k.
ul. Mokotowska 33/35, 00-560 Warszawa
e-mail: doreczenia@smmlegal.pl

ŻĄDANIE PUBLIKACJI SPROSTOWANIA

Działając w imieniu prof. UAM dr. hab. Macieja Mataczyńskiego, partnera w SMM Legal Maciak Mataczyński Czech sp.k. z siedzibą w Warszawie przy ul. Mokotowskiej 33/35, 00-560 Warszawa, wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000936442 („**Zainteresowany**”), na podstawie udzielonego pełnomocnictwa, którego uwierzytelniony odpis przedkładałam w załączeniu, w związku z publikacją artykułu prasowego pt. „*Tak pisano ustawę by sprzedać Lotos*”, który ukazał się w dniu 20 grudnia 2022 r. na stronie 1 Gazety Wyborczej oraz materiału prasowego pt. „*Ustawa pisana pod Obajtka*”, który ukazał się tego samego dnia na stronie 6, działając na podstawie art. 31a ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1914), **niniejszym zwracam się z żądaniem:**

1. opublikowania sprostowania materiału prasowego pt. „*Tak pisano ustawę by sprzedać Lotos*”, który ukazał się w dniu 20 grudnia 2022 r. na pierwszej stronie Gazety Wyborczej oraz materiału prasowego pt. „*Ustawa pisana pod Obajtka*”, który ukazał się tego samego dnia na stronie 6, w najbliższym numerze przedmiotowego wydawnictwa, a w przypadku braku możliwości technicznych – w numerze następnym, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania sprostowania, na pierwszej stronie papierowego wydania Gazety Wyborczej, pod widocznym tytułem "Sprostowanie" czarną czcionką Times New Roman (lub alternatywną domyślną czcionką szeryfową) o wielkości co najmniej 16 pt w przypadku samego nagłówka, z kolei w odniesieniu do tekstu sprostowania – czarną czcionką Times New Roman (lub alternatywną domyślną czcionką szeryfową) o wielkości co najmniej 14 pt, na jednolitym białym tle, uwzględniając pogrubienia wskazane w tekście sprostowania, a co najmniej w tym samym dziale i taką samą czcionką, co materiał prasowy, którego dotyczy ww. sprostowanie, o następującej treści:

”

SPROSTOWANIE

W związku z publikacją materiału prasowego pt. „Tak pisano ustawę by sprzedać Lotos”, który ukazał się w dniu 20 grudnia 2022 r. na stronie 1 Gazety Wyborczej oraz materiału prasowego pt. „Ustawa pisana pod Obajtka”, który ukazał się tego samego dnia na stronie 6, niniejszym oświadczam, że:

- *twierdzenia, że doradzałem przy sprzedaży Lotosu, w szczególności przy sprzedaży udziałów w Rafinerii Gdańskiej sp. z o.o., są nieścisle i wprowadzają w błąd co do mojej roli przy tej transakcji. Pominęto tu fakt, że w przygotowanie umowy zaangażowane były inne podmioty doradcze oraz przede wszystkim inne kancelarie prawne, które były wiodącymi doradcami w tym zakresie.*
- *twierdzenia, że nowelizacja ustawy o kontroli niektórych inwestycji miała stanowić „wytrych” do sprzedaży Lotosu, a jednocześnie być przygotowywana w tym celu aby pominąć Komitet Konsultacyjny, w skład którego wchodzi m.in. szefowie służb specjalnych, są nieprawdziwe. Nieprawdziwe są również twierdzenia aby ustawa ta w swoim znowelizowanym brzmieniu „umożliwiła sprzedaż Lotosu z pominięciem procedur bezpieczeństwa”.*

Pragnę podkreślić, że do momentu wejścia w życie nowelizacji ustawy o kontroli niektórych inwestycji (tj. do dnia 24 lipca 2020 r.) Grupa LOTOS S.A. i LOTOS Asphalt sp. z o.o. (obecnie: Rafineria Gdańska sp. z o.o.) w ogóle nie podlegały przepisom ustawy o kontroli niektórych inwestycji. Przed nowelizacją, ustawa ta znajdowała zastosowanie jedynie do „podmiotu podlegającego ochronie”, którym jest „podmiot umieszczony w wykazie, o którym mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 4 ust. 2”.

Grupa LOTOS S.A. i Lotos Asphalt sp. z o.o. (obecnie: Rafineria Gdańska sp. z o.o.) nigdy nie znajdowały się w tym wykazie.

Skoro zatem przepisy tej ustawy nie znajdowały zastosowania do wskazanych spółek, nowelizacja nie mogła być żadnym wytrychem umożliwiającym pominięcie udziału Komitetu Konsultacyjnego przy sprzedaży udziałów w spółce Rafineria Gdańska sp. z o.o.

Dopiero w wyniku nowelizacji ustawy o ochronie niektórych inwestycji z 2020 r. Grupa LOTOS S.A. i Lotos Asphalt sp. z o.o. (obecnie: Rafineria Gdańska sp. z o.o.) zaczęły podlegać ustawie o kontroli niektórych inwestycji, co znalazło odzwierciedlenie w postępowaniu, które zostało efektywnie przeprowadzone w tej sprawie, w nowym trybie wprowadzonym przepisami nowelizacji, tj. trybie który przewidywał udział Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Stwierdzenie, że nowela była „pisana pod [pana Daniela] Obajtka” – stanowiące tytuł materiału, który znalazł się na str. 6, sugeruje, że

miała ona ułatwić sprzedaż udziałów w spółce Rafineria Gdańska sp. z o.o.. Tymczasem to dopiero w wyniku nowelizacji ustawy o ochronie niektórych inwestycji ww. spółki zostały poddane ochronie tej ustawy.

Ponadto, chciałbym podkreślić, że brałem udział w pracach nad nowelizacją ustawy o kontroli niektórych inwestycji jako przedstawiciel doktryny prawa – a nie pełnomocnik któregośkolwiek z klientów obsługiwanych przez kancelarię SMM Legal Maciak Mataczyński Czech sp.k. z siedzibą w Warszawie przy ul. Mokotowskiej 33/35, 00-560 Warszawa, w której jestem partnerem. Wspierałem zespół ekspertów nie tylko podczas nowelizacji z 2020 r., lecz także w toku prac nad pierwotną wersją przedmiotowej ustawy. Moje zaangażowanie nie miało zatem charakteru politycznego, nie było także motywowane chęcią doprowadzenia do skutków prawnych rzekomo korzystnych z perspektywy p. Daniela Obajtka czy też PKN Orlen S.A.

prof. UAM dr hab. Maciej Mataczyński

Mając na uwadze treść art. 32 ust. 5 oraz 6 Prawa Prasowego wskazuję, że tekst sprostowania nie może zostać opatrzony żadnymi sformułowaniami czy też elementami osłabiającymi jego powagę oraz znaczenie.

UZASADNIENIE

- [1] Zgodnie z art. 31a ust.1 Pr.Pras.: „na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym”.
- [2] Wiadomość nieprawdziwa to taka, która nie odzwierciedla relacjonowanego stanu faktycznego, będąc tym samym przeciwieństwem faktu prawdziwego¹.
- [3] Informacja jest nieścisła w sytuacji, w której: „poszczególnym fragmentom tekstu, analizowanym w oderwaniu od innych fragmentów, nie można postawić zarzutu nieprawdziwości, ale fragmenty te zestawione w całość w określonej konfiguracji przekazują czytelnikowi informację nieprawdziwą lub co najmniej nieścisłą”².
- [4] Analogiczne stanowisko przyjmuje się w orzecznictwie, a precyzując: „wiadomość nieścisła to taka, która wprawdzie nie jest fałszywa, ale jest niedokładna lub niepełna. Nieprawdziwość lub nieścisłość powinna być oceniana z subiektywnego punktu widzenia zainteresowanego, bowiem sprostowanie służyć ma przekazaniu wersji zdarzeń zainteresowanego, bez jakiegokolwiek manipulacji”³.

¹ K. Drozdowicz, komentarz do art. 31a Pr.Pras. [w:] M. Zaremba (red.) Prawo prasowe. Komentarz, WKP 2018, LEX/el., teza 2.

² Ibidem.

³ Wyrok SA w Warszawie z 10.11.2021 r., V ACa 585/21, LEX nr 3307805; tak samo: Wyrok SA w Warszawie z 1.06.2022 r., V ACa 55/22, LEX nr 3370417.

- [5] W orzecznictwie wskazuje się, że: „sprostowanie prasowe jest instytucją **umożliwiającą zainteresowanemu przedstawienie własnej wersji zdarzeń opisanych w materiale prasowym**”⁴. Tym samym stanowi ona swoistą emanację zasady *audiatur et altera pars*⁵.
- [6] Przedmiotem sprostowania może być również sam tytuł publikacji⁶. Stanowisko to znajduje swoje uzasadnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdzie przyjmuje się, że: „nie jest właściwe wykluczenie spod regulacji o sprostowaniach i odpowiedziach tytułów i podtytułów materiałów prasowych. Nie może być kwestionowane, że także tytuły i podtytuły mogą zawierać wiadomości nieprawdziwe czy zagrażające dobrom osobistym zainteresowanego”⁷. Sprostowanie to odbywa się przy tym na zasadach ogólnych⁸.
- [7] Jak orzekł Sad Najwyższy: „sprostowanie stanowi szczególny mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na **zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu**, umożliwiając zainteresowanemu zajęcie **własnego stanowiska i przedstawienie swojej wersji wydarzeń oraz zapoznanie z nią opinii publicznej, za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje jego dotyczące i wpływające na jego wizerunek (...)** Przedmiotem sprostowania prasowego co do zasady nie jest badanie prawdziwości twierdzeń zainteresowanego, który przedstawia własną wersję zdarzeń, lecz **ocena treści sprostowania pod względem rzeczowości, w związku z publikacją oraz pod względem zachowania wymogów formalnych. Badanie prawdziwości lub ścisłości sprostowania nie należy ani do redaktora naczelnego, ani do sądu**. Treścią sprostowania można więc objąć także fakty nieprawdziwe albo nieścisłe, **które wprost nie zostały wskazane w materiale prasowym, ale które można wywieść na podstawie możliwej, racjonalnej oceny innych wskazanych w materiale prasowym faktów**”⁹.
- [8] Przenosząc powyższe na realia stanu faktycznego niniejszej sprawy przyjąć należy, że w artykule pt. „Tak pisano ustawę by sprzedać Lotos”, który ukazał się w dniu 20 grudnia 2022 r. na pierwszej stronie Gazety Wyborczej oraz artykułu prasowego pt. „Ustawa pisana pod Obajtka”, który ukazał się tego samego dnia na stronie 6, **zawarto informacje nieprawdziwe oraz nieścisłe**.
- [9] Informacje zawarte w tytule ww. publikacji, jak też w jej treści, stosownie do których:
- a. Zainteresowany miał doradzać przy sprzedaży Lotosu, w szczególności udziałów w spółce, która jest właścicielem Rafinerii Gdańskiej, przy czym

⁴ Wyrok SA w Warszawie z 13.08.2021 r., I ACa 374/21, LEX nr 3231575; tak samo: Wyrok SA w Warszawie z 13.08.2015 r., VI ACa 763/15, LEX nr 1808816.

⁵ Wyrok SA w Warszawie z 16.01.2020 r., I ACa 662/19, LEX nr 2799259.

⁶ Wyrok SA w Warszawie z 18.05.2018 r., VI ACa 85/18, LEX nr 2524898.

⁷ Wyrok SN z 15.05.2008 r., I CSK 531/07, LEX nr 438292.

⁸ Wyrok SA w Warszawie z 13.03.2017 r., VI ACa 2000/16, LEX nr 2302197.

⁹ Wyrok SN z 23.10.2020 r., I CSK 694/18, LEX nr 3068816; tak samo: Wyrok SN z 24.02.2016 r., I CSK 30/15, LEX nr 2093744.

pominięto tu fakt udziału innych doradców, w tym innych doradców prawnych, których doradztwo przy sprzedaży udziałów było wiodące (por. cyt. w szczególności fragment artykułu pt. „*Tak pisano ustawę by sprzedać Lotos*”, który ukazał się w dniu 20 grudnia 2022 r. na pierwszej stronie Gazety Wyborczej: „*mecenas Maciej Mataczyński zatrudniony przez Orlen przy umowie sprzedaży Lotosu koncernowi Saudi Aramco*”);

- b. nowelizacja ustawy o kontroli niektórych inwestycji miała stanowić „*wytrych*” do sprzedaży Lotosu, a jednocześnie być przygotowywana w sposób umożliwiający pominięcie Komitetu Konsultacyjnego, a także aby ustawa ta w swoim znowelizowanym brzmieniu „*umożliwiła sprzedaż Lotosu z pominięciem procedur bezpieczeństwa*” (por. cyt. w szczególności tytuł ww. publikacji tj. „*Tak pisano ustawę by sprzedać Lotos*”, który ukazał się w dniu 20 grudnia 2022 r. na pierwszej stronie Gazety Wyborczej oraz jej wybrane fragmenty: „*Wytrych do sprzedaży Lotosu*”; „*Zamiast tego nowelizacja stała się wytrychem umożliwiającym sprzedaż Lotosu z pominięciem procedur bezpieczeństwa. Bo – jak ujawniło Radio ZET, a Orlen potwierdza – prezes Obajtek do dziś nie ma certyfikatu dostępu do tajemnicy państwowej ABW, ponieważ nie chce się poddać procedurze tajnych służb*”);
- c. ustawa była pisana pod Obajtka (zawarta w tytule artykułu prasowego pt. „*Ustawa pisana pod Obajtka*”, który ukazał się na stronie 6).

są nieprawdziwe (ad. b i c) oraz nieściśle, a w konsekwencji wprowadzające w błąd (ad. a).

- [10] **Po pierwsze**, należy podkreślić, że Zainteresowany nie był głównym doradcą przy umowie sprzedaży udziałów Rafinerii Gdańskiej sp. z o.o. W jej przygotowanie zaangażowane były inne podmioty doradcze, w tym doradcy prawni, których rola była wiodąca.
- [11] **Po drugie**, prace zespołu ekspertów nad projektem nowelizacji ustawy o kontroli niektórych inwestycji toczyły się od marca do czerwca 2020 r. Było to przed wydaniem decyzji Komisji Europejskiej z 14 lipca 2020 r. o wyrażeniu zgody na koncentrację. W tym okresie nie toczyły się żadne negocjacje z przedstawicielami Saudi Aramco.
- [12] **Po trzecie**, należy także wskazać, że wszelkie twierdzenia stosownie do których nowelizacja ustawy o kontroli niektórych inwestycji miała stanowić „*wytrych*” do sprzedaży Lotosu, a jednocześnie być przygotowywana w sposób umożliwiający pominięcie Komitetu Konsultacyjnego są nieprawdziwe. Nieprawdziwe są również twierdzenia aby ustawa ta w swoim znowelizowanym brzmieniu „*umożliwiła sprzedaż Lotosu z pominięciem procedur bezpieczeństwa*”.
- [13] Należy podkreślić, że do momentu wejścia w życie nowelizacji ustawy o kontroli niektórych inwestycji (tj. do dnia 24 lipca 2020 r.) Grupa LOTOS S.A. i LOTOS Asphalt sp. z o.o. (obecnie: Rafineria Gdańska sp. z o.o.) w ogóle nie podlegały przepisom ustawy o kontroli niektórych inwestycji, ponieważ nie były objęte rozporządzeniami Rady Ministrów, zaś stan zmienił się w kontekście ostatniej spółki dopiero począwszy od dnia 1 stycznia 2023 r.

- [14] Regulacje poprzedzające nowelizację wyraźnie dotyczyły „podmiotu podlegającego ochronie”, którym jest „podmiot umieszczony w wykazie, o którym mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 4 ust. 2”. Grupa LOTOS S.A. i Lotos Asphalt sp. z o.o. (obecnie: Rafineria Gdańska sp. z o.o.) nie znajdowały się w tym wykazie. Skoro zatem, do tych spółek nie znajdowały zastosowania przepisy ustawy o ochronie niektórych inwestycji, to nowelizacja nie mogła również w żaden sposób wyłączyć roli Komitetu Konsultacyjnego, w skład którego wchodził m.in. szefowie służb.
- [15] Dopiero w wyniku nowelizacji z 2020 r. Grupa LOTOS S.A. i Lotos Asphalt sp. z o.o. (obecnie: Rafineria Gdańska sp. z o.o.) zaczęły podlegać przepisom ustawy o kontroli niektórych inwestycji, co znalazło odzwierciedlenie w postępowaniu, które zostało efektywnie przeprowadzone w tej sprawie na podstawie przepisów ustawy przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.
- [16] **Po czwarte**, nieprawdziwa jest teza, że nowela była „pisana pod [pana Daniela] Obajtka”. Tak można byłoby twierdzić, gdyby nowelizacja ułatwiała sprzedaż udziałów. Tymczasem w wyniku nowelizacji ww. spółki zostały poddane ochronie tejże ustawy, a zatem jej skutek był odwrotny. Co więcej, osobista sytuacja p. Daniela Obajtka w zakresie dostępu do informacji, jest całkowicie irrelevantna z punktu widzenia postępowania kontrolnego na gruncie ustawy o kontroli niektórych inwestycji (zarówno reżimu podstawowego przewidzianego w art. 4-11, jak i tzw. covidowego w art. 12a i następne). Podmiotem notyfikującym i stroną postępowania jest nabywca (w tym przypadku Saudi Aramco), a zbywca w ogóle nie bierze udziału w postępowaniu administracyjnym. Nie zmienia tego fakt, że zbywca w ramach współpracy z nabywcą i organem może przekazywać określone informacje w trakcie postępowania. Nawet jednak gdyby było inaczej i zbywca brałby udział jako strona w postępowaniu administracyjnym w zakresie kontroli inwestycji, to osobista sytuacja p. Daniela Obajtka nie ma żadnego znaczenia. Stroną postępowania byłaby wówczas osoba prawna – PKN ORLEN S.A. bądź Grupa LOTOS S.A. działająca przez swoje organy i pełnomocników. Zarzut, że w okresie marzec-czerwiec 2020 r. jeden z ekspertów pracujących nad nowelizacją miał zaproponować nowy tryb kontroli inwestycji zagranicznych, tylko w tym celu żeby uniknąć trudności dwa lata później z udziałem w postępowaniu administracyjnym z podmiotem, o którym, ten ekspert nie wiedział i z którym nie toczyły się w tym czasie żadne rozmowy; trudności które skądinąd nie zmaterializowałyby się w żadnym możliwym scenariuszu jest absurdalny. Dużo prostszym wyjaśnieniem nowelizacji jest – szczególnie pilna w związku z wybuchem pandemii i następującym po niej kryzysem rynków finansowych – potrzeba uszczelnienia reżimu kontroli inwestycji zagranicznych. Tak zresztą, praktycznie jednoznacznie krytycznie, została ona odebrana w doktrynie prawniczej. Jako reprezentatywny przytoczyć można fragment artykułu A. Opalskiego, M. Kacymirowa i F. Kijowskiego pt. Kogo naprawdę chroni ta tarcza? (Rzeczpospolita 16.07.2020).

„Jednak podobnie szerokich instrumentów nadzoru administracyjnego do przewidzianych w tarczy 4.0 próżno szukać w przepisach przyjmowanych obecnie w innych państwach europejskich, na które ogólnikowo powołują się autorzy ustawy. Niezależnie od kompetencji w zakresie kontroli antymonopolowej tarcza 4.0

pozwala prezesowi UOKiK zablokować zagraniczną inwestycję, gdy choćby tylko potencjalnie zagraża porządkowi, bezpieczeństwu bądź zdrowiu publicznemu. „Parasol ochronny” objął wszystkie spółki publiczne, bez względu na ich aktywność, oraz innych przedsiębiorców, którzy nawet tylko pobocznie prowadzą działalność w jednym z bardzo szeroko zdefiniowanych obszarów. Wystarczy, że osiągają roczne przychody przekraczające 10 mln euro. Reglamentacją objęto nie tylko przejęcie kontroli nad spółką, ale już nabycie 20 proc. ogólnej liczby głosów”.

Podobne czy wręcz identyczne zmiany ustawowe miały miejsce w tym samym czasie (2020 r.) np. w Republice Federalnej Niemiec (por. zmiana *Außenwirtschaftsverordnung* z 2020 r.) czy Zjednoczonym Królestwie (por. *National Security and Investment Bill*) i trudno chyba motywować je osobistą sytuacją Daniela Obajtka czy nawet zbyciem aktywów Grupy LOTOS S.A. *Nota bene* w tym ostatnim państwie organem właściwym w zakresie kontroli inwestycji jest Competition and Markets Authority, CMA czyli brytyjski odpowiednik Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

- [17] Podkreślić przy tym należy, że Prawo prasowe co do zasady przewiduje **obowiązek** publikacji sprostowania, umożliwiając zwolnienie się od niego w sytuacjach granicznych (por. art. 33 Prawa Prasowego). Jak przyjmuje się w orzecznictwie: „przepisy prawa prasowego nie dopuszczają możliwości odmowy dokonania sprostowania z uwagi na ochronę wartości czy też brak bezprawności po stronie dziennikarza lub redaktora naczelnego”¹⁰. Powyższe oznacza, że: **„z przepisów nie wynika uprawnienie redaktora naczelnego do dokonywania oceny czy wiadomość, której sprostowania domaga się zainteresowany, jest prawdziwa i ścisła, czy też pozbawiona tych cech.** Uprawnienia takiego nie przewiduje w szczególności art. 33 ustawy z 1984 r. Prawo prasowe, określający okoliczności uzasadniające odmowę opublikowania sprostowania”¹¹.
- [18] Sprostowanie przedstawione przez Zainteresowanego jest rzeczowe oraz odnosi się do faktów. Zostało również złożone w ustawowo przewidzianym terminie, a także odpowiada wymogom przewidzianym przez Prawo Prasowe. Nie zawiera treści karalnej oraz nie podważa faktów stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem dotyczącym osoby dochodzącej publikacji sprostowania. W konsekwencji w sprawie nie aktualizują się obligatoryjne przesłanki odmowy publikacji sprostowania (art. 33 ust. 1 Prawa Prasowego).
- [19] Analiza art. 33 ust. 2 Prawa Prasowego pozwala na przyjęcie, że tekst sprostowania przygotowany przez Zainteresowanego nie wypełnia także fakultatywnych przesłanek odmowy publikacji sprostowania.
- [20] W konsekwencji w sprawie **nie aktualizują się jakiegokolwiek przesłanki umożliwiające odmowę publikacji sprostowania.**

¹⁰ Wyrok SA w Warszawie z 19.05.2021 r., V ACa 3/21, LEX nr 3207423.

¹¹ Wyrok SA w Warszawie z 8.01.2020 r., V ACa 739/19, LEX nr 2784485.

- [21] Mając na uwadze powyższe wskazuję, że brak publikacji sprostowania w przepisany m prawem terminie może wiązać się z podejmowaniem przez Zainteresowanego adekwatnych kroków prawnych przewidzianych nie tylko regulacją Prawa Prasowego, lecz także tych związanych z ochroną przynależnych mu dóbr osobistych.

Prof. UAM dr hab. Rafał Sikorski

Rafał Sikorski
Adwokat

Załączniki:

1. Pełnomocnictwo dla adwokata Rafała Sikorskiego

Poznań, dnia 5 stycznia 2023 r.

PEŁNOMOCNICTWO

Ja, niżej podpisany **Maciej Mataczyński** (PESEL: 75072600418) działając w imieniu własnym, niniejszym udzielam pełnomocnictwa:

adwokatowi Rafałowi Sikorskiemu

z Kancelarii SMM LEGAL Maciak Mataczyński Czech sp. k.

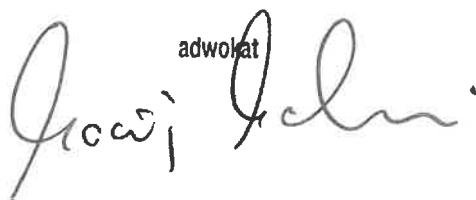
ul. Mokotowska 3/35, 00-560 Warszawa

do reprezentowania mnie w postępowaniu przedsądowym i postępowaniach przed wszelkimi sądami powszechnymi jak również w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, w tym do wniesienia skargi kasacyjnej, we wszelkich sprawach dotyczących dochodzenia sprostowania publikacji (ukazujących się zarówno w prasie drukowanej jak i elektronicznej) traktujących o mojej osobie.

Pełnomocnictwo obejmuje umocowanie do udzielania dalszych pełnomocnictw.

Pełnomocnictwo obejmuje umocowanie do dokonywania wszelkich związanych ze sprawą czynności materialnoprawnych.

Prof. UAM dr hab. Maciej Mataczyński

adwokat


Potwierdzam za zgodność
kserokopii odpisu z oryginałem
Poznań, dnia 05.01.2023
dr hab. Rafał Sikorski
Adwokat

